

nr 3
(349)

marzec
2017

Indeks 330108, ISSN 0867-2024
cena 7,35 zł (w tym 5% VAT)

MIESIĘCZNIK INSTRUKTORÓW ZHP



PRZEDZJAZDOWO

39. ZJAZD NADZWYCZAJNY ZHP, WARSZAWA, 7-9 KWIETNIA 2017

**JESZCZE MOŻNA
WCIAŻ WARTO
ZACHĘĆ
PRZYJACIÓŁ**

79 zł – przy zamówieniu 1-4 egz.
74 zł – przy zamówieniu min. 5 egz.
>10 egz. – **cena do negocjacji**
(napisz: naczelnny@czuwaj.pl)



2

prenumerata 2017

Jeszcze można zaprenumerować „Czuwaj” na ten rok – ZACHĘĆ SVOICH PRZYJACIÓŁ!

4

z życia Związku

M.in. o zebraniu Rady Naczelnej, prezydenckich obchodach Dnia Myśli Braterskiej z udziałem nowych harcmistrzyń i harcmistrzów oraz podsumowaniu ogólnopolskiego plebiscytu instruktorskiego „Niezwyčajni 2016”

8

temat z okładki**PRZEDZJAZDOWO****Przed 39. Nadzwyczajnym Zjazdem ZHP**

hm. Grzegorz Całek

Przypomnienie – skąd się wzięły projekty zmian statutowych przygotowanych na kwietniowy zjazd nadzwyczajny

Harcerski ideał wychowawczy.

Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie?

hm. Lucyna Czechowska

Trwanie w status quo uważam wprost za wypaczenie naszej misji!

Jaki ZHP? Wyjdźmy od celu

hm. Jolanta Kreczmańska

Po przedjazdowych konferencjach Rady Naczelnej

Zachęć, nie odstraszyć! O punkcie 10

phm. Antoni Kurek

Proponuję dobrowolną abstinencję dla instruktorów (z której sam będę korzystał)

Harcerskie podatki

phm. Piotr Paterek

Osobowość prawna na poziomie hufca byłaby wymarzoną rozwiązaniem...

26

program | propozycje światozmienne

Cel: dobro

hm. Emilia Kulczyk-Prus

O nowej propozycji programowej, która uwzględni problemy wskazane przez Radę Naczelną ZHP: przeciwdziałanie postawom roszczeniowości i konsumpcjonizmu oraz oportunizmowi i malkontentowi



27

praca z kadrą**Po co nam jeszcze lepszy System pracy z kadrą?**

hm. Jolanta Kreczmańska

hm. Dorota Całka

hm. Agnieszka Rytel

Co zmieniliśmy i dlaczego? – czyli o zmianach dokonanych przez Radę Naczelną – informacje z pierwszej ręki!

31

felieton skarbnika**Okruchy skautingu.**

Spotkajmy się w Afryce

hm. Paweł Chmielewski

Jamboree w Afryce? Tak – jako wspólny wysiłek wszystkich afrykańskich krajów oraz reszty świata...

32

felieton | pół wieku**Dobre harcerstwo – jakie to proste**

hm. Adam Czetwertyński

W czasach HSPS-u w dużej części drużyn harcerskich harcerstwa z różnych powodów nie było – ale dlaczego dziś metoda harcerska jest nam także obca?

34

o lepsze harcerstwo**Rozmawiamy o metodzie! :)**

hm. Grzegorz Całek

Ciesz się, że w roku zjazdowym wreszcie rozmawiamy o tym, co jest najważniejsze: o naszej misji, o wychowaniu, o metodzie, o dziecku!

W ZWIĄZKU

17–19 lutego 2017

Wydział Wychowania Wodnego GK ZHP oraz zespół pilota Chorągwi Gdańskiej zorganizowały w Gdyni konferencję „Wychowanie wodne w ZHP”, której celem była prezentacja działań na rzecz wychowania wodnego i morskiego w ZHP, integracja środowiska wodniackiego oraz uczczenie setnej rocznicy powstania pierwszych harcerskich drużyn wodnych w Polsce.

18 lutego 2017 r.

W Poznaniu odbyła się druga konferencja „Jaki ZHP? Wyjdźmy od celu” zorganizowana w ramach dyskusji przedjazdowej przez Radę Naczelną ZHP, tym razem we współpracy z Komendą Chorągwi Wielkopolskiej. Wzięło w niej udział ok. 150 instruktorów i instruktoerek z całej Polski. **Podsumowanie obu konferencji na str. 16.**

22 lutego 2017 r.

Jak co roku w Dniu Myśli Braterskiej Honorowy Protektor Harcerstwa prezydent RP Andrzej Duda spotkał się w Pałacu Prezydenckim z delegacjami organizacji harcerskich. **Czyt. na str. 6.**

25 lutego 2017 r.

Tym razem Toruń gościł uczestników Gali Dnia Myśli Braterskiej, podczas której podsumowany został plebiscyt „Niezwykajni 2016”. **Więcej na str. 8.**

20–26 lutego 2017 r.

Wydział Nieprzetartego Szlaku rozpoczął II etap projektu „Odkrywam siebie – grupowe

zajęcia usprawniające i rozwijające osoby niepełnosprawne” współfinansowanego ze środków PFRON. W Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym ZHP „Perkoz” odbyły się kolejne z sześciu siedmiodniowych warsztatów, podczas których młodzież niepełnosprawna poznaje swoje możliwości, odkrywa mocne strony i doskonali posiadane umiejętności. W I etapie uczestnicy m.in. uczyli się przeprowadzania wywiadów, rysowania komiksów i plakatów, tworzenia kompozycji kwiatowych i przestrzennych, brali udział w zajęciach tanecznych, poznawali tajniki animacji w Muzeum Animacji Se – ma – for i obserwowali pracę Ośrodka Telewizji Regionalnej.

4 marca 2017 r.

• W Rytrze odbyły się zorganizowane przez Komendę Chorągwi Krakowskiej i Harcerski Klub Narciarski z Krakowa XXIV Harcerskie Mistrzostwa w narciarstwie zjazdowym o Puchar Przewodniczącego ZHP oraz III Ogólnopolski Harcerski Dzień Śniegu. Zawodnicy oprócz zmagania w narciarskim slalomie gigancie walczyli również w innych konkurencjach: zawodach snowboardowych, zjeździe na byle-czym, konkursie plastycznym i konkursie rzeźby na śniegu.

• W siedzibie Zespołu Dzieci Płocka odbyła się organizowana po raz pierwszy przez Chorągiew Mazowiecką ZHP Gala „Instruktor Godny Naśladowania”. Jej celem jest promowanie instruktorów, którzy w minionym roku mieli istotny, pozytywny

wpływ na funkcjonowanie swoich środowisk i którzy swoim działaniem doprowadzili do jakiejś pozytywnej zmiany. Statuetki 24 instruktorom wręczyli: naczelnik ZHP hm. Małgorzata Sinica, marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik oraz komendant Chorągwi Mazowieckiej hm. Michał Bagiński.

• X Zjazd Nadzwyczajny Chorągwi Dolnośląskiej ZHP zwołany w celu wyboru komendanta chorągwi i komendy chorągwi powierzył funkcję komendantki chorągwi dotychczasowej skarbnicze hm. Dorocie Kołakowskiej. W zjeździe wzięło udział 57 uczestników z głosem decydującym. Pełnomocnikiem Naczelnika ZHP była hm. Jadwiga Marciniak. Członkami komendy chorągwi wybrano: phm. Agnieszkę Jędrzejewską-Wnuk, hm. Krzysztofa Sta-chów, hm. Adama Gacka oraz hm. Jarosława Ziółkowskiego.



4–5 marca 2017 r.

W Warszawie obradowała Rada Naczelna ZHP.

WOKÓŁ ZWIĄZKU**14 lutego 2017 r.**

W ramach obchodów 75. rocznicy utworzenia Armii Krajowej harcerki i harcerze ZHP wzięli udział w akcji „Świąteczko dla AK”, podczas której w ponad 150 miejscach pamięci w Warszawie związanych z Armią Krajową zapłonęły znicze. W dalszej części dnia złożone zostały kwiaty pod pomnikiem gen. Stefana Roweckiego „Grota” oraz pod pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego.

19 lutego 2017 r.

Delegacja ZHP z naczelnik hm. Małgorzatą Sinicą uczestniczyła w katedrze polowej WP w Warszawie w mszy św. pod przewodnictwem bpa Józefa Guzda odprowadzonej w intencji Armii Krajowej w 75. rocznicę jej utworzenia oraz jako wspomnienie bł. ks. Wincentego Frelichowskiego, patrona polskich harcerzy. Wcześniej w Kurii Polowej WP odbyło się spotkanie harcerzy ze wszystkich organizacji połączone

z projekcją filmu o dh. Wicku, a o godz. 12.00 przed Grobem Nieznanego Żołnierza uroczysta zmiana posterunku honorowego oraz złożenie kwiatów.

23–26 lutego 2017 r.

Delegacja w składzie: skarbnik ZHP hm. Paweł Chmielewski, pwd. Magdalena Noszczyk i hm. Piotr Kowalski uczestniczyła w 11. Konferencji Afryki Zachodniej zorganizowanej w Cotonou w Beninie. Spotkanie, którego gościem honorowym był ambasador RP w Nigerii Andrzej Dycha, było okazją do zaprezentowania ZHP i Polski jako kandydata do organizacji XXV Światowego Jamboree Skautowego oraz spotkań z przedstawicielami afrykańskich organizacji skautowych. Konferencji towarzyszyło forum młodzieżowe oraz forum nt. metody skautowej, podczas którego Magdalena Noszczyk zaprezentowała projekt Europejskiego Regionu Skautowego „Scouts and Guides: Active Global Citizens”.

24–27 lutego 2017 r.

W Brukseli Region Europejski WOSM był organizatorem Partnerships Event 2017 – spotkania z organizacjami regionu Azji i Pacyfiku. ZHP reprezentowali: hm. Hubert Mika, phm. Iga Miłowska i pwd. Agata Królak.

1 marca 2017 r.

Delegacja ZHP uczestniczyła w centralnych obchodach Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych w Warszawie. Harcerze włączyli się też w uroczystości lokalne organizowane m.in. w Białymstoku, Dębicy, Legnicy, Raciborzu, Słupsku, Suwałkach i Szczecinie.

3-5 marca 2017 r.

W Liechtensteinie odbyła się konferencja przedstawicieli niemieckojęzycznych europejskich związków skautowych należących do WOSM i WAGGGS. ZHP reprezentowali hm. Piotr Miara (szef zespołu), hm. Robert Kawka, hm. Beata Przybylska-Kujawa i phm. Melania Kujawa.

W dniach 4-5 marca 2017 r. w Warszawie, w siedzibie Rzecznika Praw Obywatelskich, obradowała Rada Naczelna ZHP. Sobotnie spotkanie rozpoczęło się od przyjęcia w poczet członków RN hm. Maksyma Pękosza z Chorągwi Krakowskiej. Następnie rada podjęła uchwałę w sprawie terminarza zjazdów sprawozdawczych hufców – hufce mają na to czas do 30 listopada 2017 r. Rozmawiano też o zwołaniu Zjazdu ZHP, który powinien odbyć się w tym roku. Proponowany termin to 7–10 grudnia br.

Kolejnym punktem obrad były zmiany w Ordynacji wyborczej ZHP. Dyskutowano o rozwiązaniach, które pozwolą członkom ZHP korzystać ze swoich praw w sytuacji, gdy chorągwie mają zaległości w odprowadzaniu składek do GK. Ostatecznie nie wprowadzono zmian w tym zakresie. Natomiast rada zdecydowała, że prawo wyboru jednego delegata w chorągwi przysługiwać będzie na każde 600 (a nie 500) osób – zmiana wynika ze wzrostu liczebnego organizacji.

Ważnym i obszernym tematem była prezentacja przez komisję ds. pracy z kadrami sprawozdania z konsultacji Systemu pracy z kadrami w ZHP i przyjęcie ostatecznej wersji dokumentu (czyt. na str. 27). Wieczorem odbyła się dyskusja o realizacji uchwały Zjazdu ZHP z 2013 r. o przyjaznej strukturze, zakończona przyjęciem stanowiska w tej sprawie.

W niedzielę rada po raz kolejny zajmowała się ewaluacją Strategii rozwoju ZHP na lata 2012–2017. Po dyskusji podjęto decyzję o zamknięciu etapu badawczego. Kolejne miesiące przeznaczone będą na analizę wniosków i przygotowanie rekomendacji.

Następnie rada przyjęła uchwałę w sprawie wyróżnień i nagród w ZHP. Uchwała wprowadza nowe odznaczenie – Medal Wdzięczności ZHP oraz porządkuje zasady przyznawania w naszym Związku pozostałych wyróżnień.

(int)



Stało się już tradycją, że 22 lutego, w Dniu Myśli Braterskiej, honorowy protektor harcerstwa Prezydent RP spotyka się z harcerzami. Tak było i w tym roku. Prezydent RP Andrzej Duda po raz drugi zaprosił na spotkanie przedstawicieli organizacji harcerskich z Polski i spoza kraju. Wśród zaproszonych byli członkowie władz organizacji, wyróżniający się harcerze, a także harcistrzowie, którzy w minionym roku zdobyli ten najwyższy stopień instruktorski. Delegacji ZHP przewodniczyła druhna naczelniczka hm. Małgorzata Sinica, na spotkanie zaproszeni też byli komendanci chorągwi.

Uroczystość poprzedziła msza święta w pałacowej kaplicy, następnie Prezydent rozpałił na dziedzińcu pałacu harcerską watrę, powierzając harcerzom opiekę nad ogniem. Podczas spotkania, w którym wzięli udział także posłowie i senatorowie, przedstawiciele rządu oraz ordynariusz polowy Wojska Polskiego bp Józef Guzdek, była okazja do zaprezentowania działań podejmowanych przez organizacje harcerskie w ubiegłym roku.

Ważnym dla wszystkich wydarzeniem, w którym harcerki i harcerze pełnili służbę, były Światowe Dni Młodzieży w Krakowie. Za tę służbę, wymagającą długich przygotowań i wielkiego wysiłku w czasie samego przedsięwzięcia, prezydent Andrzej Duda podziękował harcerskim wolontariuszom słowami:

To były dni wielkiej służby polskich harcerzy dla – można powiedzieć – całego świata, bo do Polski na ŚDM przyjechali ludzie z całego świata. Dziękuję wam za tę służbę, niezwykle ofiarną. Widziałem ją osobiście. Widziałem wasze zmęczenie z jednej strony, ale z drugiej strony i uśmiech nieschodzący z twarzy. Widziałem waszą życzliwość.

Prezydent miał też do harcerzy trzy prośby. Pierwszą, żebyśmy nie zapominali o służbie bliźniemu – rok 2017 jest rokiem św. brata Alberta, człowieka wielkiego miłosierdzia, wielkiego oddania bliźniemu, niech będzie on dla nas wszystkim drogowskazem i przykładem tego, jak trzeba bliźniemu służyć. Drugą – byśmy mocniej angażowali się w obchody rocznicy Powstania Warszawskiego, wspierali Muzeum Powstania Warszawskiego i byli z powstańcami. Żeby oni widzieli sztafetę pokoleń i czuli, że dzisiejsi harcerze są z nimi. Trzecia prośba dotyczyła zaangażowania się w 2018 r. w obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Prezydent pogratulował nowo mianowanym harcistrzom i wręczył im pamiątkowe odznaki. Na zakończenie spotkania uczestnicy zawiązali wokół ogniska braterski krąg. Przy dźwiękach pieśni z rąk do rąk popłynęła harcerska iskra przyjaźni.

HARCMISTRZOWIE 2016

Witamy w instruktorskiej elicie harcmistrzyni i harcmistrzów, którzy zdobyli najwyższy stopień instruktorski w 2016 roku!

hm. Danuta Augustyniak	hm. Magdalena Kuczera
hm. Monika Barycka	hm. Walenty Kupczyk
hm. Andrzej Bączkowski	hm. Paweł Lipiński
hm. Agnieszka Bernacka	hm. Mariusz Łakomski
hm. Marta Borkowska	hm. Dorota Łesyk
hm. Kinga Borowiecka	hm. Mariusz Maciów
hm. Katarzyna Buła	hm. Waldemar Marek
hm. Beata Cetnarowicz	hm. Beata Męcińska
hm. Krzysztof Chodźiak	hm. Bożena Milanowska
hm. Dominika Dąbrowska-Hojnor	hm. Anna Mrotek
hm. Kinga Delimata	hm. Wojciech Mucha
hm. Edyta Dolecka	hm. Paweł Ochota
hm. Bogusz Domagała	hm. Adam Pielatowski
hm. Hanna Domurat	hm. Marlena Piotrowska
hm. Dagmara Duda	hm. Mariusz Piotrowski
hm. Olga Dutkiewicz	hm. Natalia Pokrątką
hm. Łukasz Dutkiewicz	hm. Mirosław Prokop
hm. Elżbieta Fabińska	hm. Grzegorz Przybylak
hm. Bogumił Filipek	hm. Elżbieta Pyka
hm. Daria Fróń	hm. Marcin Ruszewski
hm. Stanisław Garbacki	hm. Jolanta Rybińska
hm. Monika Glanowska	hm. Nikola Rymaszewska
hm. Krzysztof Godlewski	hm. Andrzej Ryś
hm. Patrycja Gołębiowska	hm. Grzegorz Sagan
hm. Jacek Grzebielucha	hm. Michał Sawicki
hm. Małgorzata Jakubowska	hm. Matylda Sierka
hm. Wojciech Jakubowski	hm. Jerzy Skoryna
hm. Kinga Janicka	hm. Kinga Sołczyńska
hm. Alicja Jankiewicz	hm. Franciszek Spychała
hm. Magdalena Jankowska	hm. Zenon Sudomir
hm. Ewa Job	hm. Bartłomiej Szczepaniak
hm. Ewa Kaczor	hm. Michalina Szewczuk
hm. Dominika Kaszubowska	hm. Arkadiusz Szostak
hm. Maria Kmiecik	hm. Anna Szynkiewicz
hm. Magdalena Kobryń	hm. Iwona Śmiłowska-Zydorczyk
hm. Krzysztof Kohnke	hm. Joanna Tomaszuk
hm. Tomasz Koprowski	hm. Leszek Turowski
hm. Jerzy Korycki	hm. Anna Urbańska
hm. Mirosława Kosicka	hm. Emilia Wawrzyniak
hm. Martyna Kowacka	hm. Anna Więclawska
hm. Justyna Kowalska	hm. Katarzyna Włodarska
hm. Sabina Krupińska-Toporek	hm. Magdalena Wróblewska
hm. Przemysław Kubicki	hm. Damian Wyszyński
hm. Michał Kucharski	hm. Kinga Żydek

niezwyczajni 2016



Arkadiusz Wydro

niezwyczajni 2016
PLEBISCYT
INSTRUKTORSKI ZHP

LAUREACI

AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA

pwd. Marta Pomorska
Chorągiew Lubelska,
Hufiec Łuków

Marta na co dzień pracuje jako funkcjonariusz celny. Jest też drużynową. Angażuje się w wiele przedsięwzięć społecznych w Białej Podlaskiej, takich jak: Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, Szlachetna Paczka, kwesta na rzecz renowacji zabytkowych nagrobków, uroczystości patriotyczne, działania na rzecz polskich harcerzy na Białorusi. Współpracuje z Domem Pomocy Społecznej w Kozuli. Zorganizowała Festiwal Piosenki Harcerskiej z okazji stulecia harcerstwa w mieście. Pozyskała kilkudziesięciu sponsorów i doprowadziła do powstania filmu o lokalnych dziejach ZHP. Koordynowała przeprowadzenie gry miejskiej o historii Białej Podlaskiej i zajęcia profilaktyczne. Wszechstronność działań drużyny Marty powoduje, że ZHP jest postrzegany w mieście jako poważna organizacja kształtująca postawy zaangażowania obywatelskiego.

PRACA Z KADRĄ

hm. Justyna Rędzikowska
Chorągiew Łódzka,
Hufiec Łódź-Widzew

Justyna zorganizowała przedsięwzięcie kształceniowe „Sen Karachanidów”. To innowacyjny projekt szkoleniowy, w czasie którego został zrealizowany kurs drużynowych wędrowniczych oparty ściśle na dewizie wędrowniczej. Kurs składał się z dwóch biwaków w Polsce oraz 12-dniowego obozu wędrownego w Kirgistanie. Uczestnicy mogli się nauczyć, jak samemu zorganizować taki wyjazd od podstaw, gdyż współtworzyli kurs od początku do końca. Jednocześnie poznali tajniki pracy w drużynie wędrowniczej. 12 osób z całego kraju przeżyło niesamowitą przygodę! Ten wyjątkowy kurs był inspiracją dla samych jego uczestników (już w tym roku odbędzie się kilka obozów zagranicznych), ale również dla innych kształceniowców. Właśnie zakończyła się rekrutacja na tegoroczny kurs prowadzony przez Justynę, który tym razem odbędzie się na Kubie.

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?
Zamów prenumeratę cyfrową!**





39. ZJAZD NADZWYCZAJNY ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO WARSZAWA, 7-9 KWIETNIA 2017 R.

3 listopada 2016 r.
Przewodniczący ZHP
podjął decyzję
o zwołaniu 39. Zjazdu
Nadzwyczajnego
Związku Harcerstwa
Polskiego.

Odbędzie się on
w dniach 7–9 kwietnia
2017 r. w Warszawie.

CEL ZJAZDU
JEST JEDEN:
**DOKONANIE ZMIAN
W STATUCIE ZHP.**

Warto w tym miejscu
przypomnieć, jaka była
droga do tego zjazdu
oraz nad czym i jak
będzie on obradował.

Kwietniowy zjazd nadzwyczajny jest konsekwencją uchwały 38. Zjazdu ZHP w sprawie zmian w Statucie ZHP podjętej 5 grudnia 2013 r. Wówczas zjazd stwierdził, że w ogóle nie będzie zajmował się statutem. Z różnych przyczyn. Między innymi dlatego, że nie minęły jeszcze dwa lata od poprzednich zmian (z marca 2012 r.) i nie wiadomo jeszcze, jak wpłynęły one na Związek, a także ze względu na potrzebę szerokiej dyskusji ogólnozwiązkowej i dokonania wnikliwej analizy projektów. Ostatnie trzy lata pokazały jednak, że ta dyskusja zbyt szeroka wcale nie była, może jest więc coś na rzeczy, gdy pojawia się argument, że poprzedni zjazd wołał się zająć czymś „przyjemniejszym” – wyborami władz naczelnych oraz drobnymi uchwałami?...

Tryb – teoretycznie

Wspomniana uchwała z grudnia 2013 r. miała bardzo ważny załącznik – w nim określony został tryb dalszej pracy nad zmianami statutowymi. Na zjeździe została powołana więc 7-osobowa Komisja Statutowa. Po jego zakończeniu została zwiększona o czterech reprezentantów wszystkich kolegiałnych władz naczelnych ZHP (RN, GK, CKR i NSH) – zatem pracowała w 11-osobowy składzie.

Pierwszym ważnym terminem w pracach komisji był 30 listopada 2014 r. Wówczas, niemal rok po zjeździe, do Komisji Statutowej władze naczelne oraz grupy co najmniej 10 uczestników zjazdu z głosem decydującym (w praktyce: delegaci i komendanci chorągwi) mogli zgłaszać:

- uwagi do projektów zmian statutowych, które zostały wniesione

na co najmniej 45 dni przed 38. Zjazdem ZHP (a więc zgodnie z Ordynacją Wyborczą)

- propozycje zmian w powyższych projektach o charakterze redakcyjnym lub legislacyjnym, a także wnioski o zaniechanie wprowadzania w nich zmian
- propozycje wprowadzenia innych (właściwie dowolnych) zmian w Statucie ZHP.

Ponadto po 31 sierpnia 2015 r. miały wpłynąć do Komisji Statutowej wypracowane projekty redakcji Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego wraz z wynikami powszechnej, ogólnopolskiej dyskusji. Komisja czekała także na ew. decyzje Rady Naczelnej dotyczące niezbędnych zmian w Statucie ZHP – miały one być podjęte w 2016 r. jako rezultat oceny pilotażu zmian w strukturze ZHP.

Praktycznie

A jak to wyglądało w praktyce? Komisja Statutowa nie otrzymała do 30 listopada 2014 r.:

- żadnych uwag do projektów zmian statutowych wniesionych przed 38. Zjazdem ZHP
- żadnych propozycji zmian w tych projektach
- żadnych wniosków o zaniechanie wprowadzania zmian
- żadnych propozycji wprowadzenia innych zmian w Statucie ZHP wniesionych przez grupy co najmniej 10 uczestników zjazdu z głosem decydującym.

Otrzymała natomiast:

- **propozycje Przewodniczącego ZHP**, będące w istocie nie tyle projektami uchwał, co wskazaniem rozmaitych ciekawych wariantów – do rozważenia i włączenia do statutu
- **projekt Głównej Kwatery ZHP** w formie obecnego Statutu ZHP z naniesionymi licznymi poprawkami (zarówno „dużymi”, jak i drobnymi, technicznymi czy językowymi)
- **uchwałę Naczelnego Sądu Harcerskiego ZHP** z kilkoma propozycjami zmian statutowych
- **propozycje zmian w Prawie i Przyrzeczeniu Harcerskim** autorstwa zespołu do spraw redakcji Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego, który został powołany zgodnie z uchwałą 38. Zjazdu ZHP.

Powyższe dokumenty oraz oczywiście 18 projektów zmian w statucie wniesionych jeszcze przed 38. Zjazdem ZHP

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?
Zamów prenumeratę cyfrową!**



Harcerski ideał wychowawczy

Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie?

W lutym opublikowane zostały na stronie <http://hib.zhp.pl/projekty-badawcze/wychowanie-w-zhp/> materiały wypracowane przez Zespół ds. wychowania w ZHP, w tym budzące największe zainteresowanie opracowanie „Zbilansowanie celów wychowawczych ZHP. Komunikat z badania”. Dwa załączniki w formacie Excel zawierające wygenerowane dane wraz z obliczeniami statystycznymi oraz plik tekstowy opisujący zastosowaną metodologię, najważniejsze wyniki, wyciągnięte wnioski i zaproponowane rekomendacje są wynikiem ponad rocznej pracy najpierw instruktorów Wydziału Inicjatyw i Poradnictwa GK ZHP, następnie Zespołu ds. wychowania oraz w finalnej fazie Harcerskiego Instytutu Badawczego. Zaczniemy jednak od początku.

Ostatni zjazd zwykły ZHP przyjął uchwałę, w której zobowiązał Główną Kwaterę do „opracowania i upowszechnienia wśród drużynowych narzędzi do analizy potrzeb wychowawczych zuchów, harcerzy, harcerzy starszych i wędrowników”. W gronie WIP i Centralnej Szkoły Instruktorskiej długo zastanawialiśmy się, jak sprostać temu wyzwaniu: jak powinno merytorycznie i technicznie wyglądać takie narzędzie.

Ostatecznie w drugiej połowie 2015 r. powstała idea Programatora (www.programator.zhp.pl), którego najważniejszą częścią jest właśnie diagnoza

potrzeb wychowawczych. To seria pytań, które mają drużynowemu, zastępowemu, patrolowemu pomóc w odpowiedzi na pytanie, na ile konkretny członek gromady, zastępu lub patrolu w chwili diagnozowania spełnia harcerski ideał wychowawczy. I tu pojawiło się fundamentalne pytanie: **czym jest harcerski ideał wychowawczy?** Ponieważ zdecydowaliśmy się zbudować Programator w formie algorytmu (który do poszczególnych odpowiedzi wygeneruje właściwe wskazówki sugerujące, jakie instrumenty metodyczne, a także formy pracy i propozycje programowe można w danej sferze wykorzystać), musieliśmy w pierwszym kroku określić precyzyjnie, jacy nasi wychowankowie powinni być, aby następnie móc ocenić, na ile dany zuch, harcerz, harcerz starszy czy wędrownik od tego wzorca odstaje (lub nie).

Choć samo określenie „harcerski ideał wychowawczy” pojawia się niekiedy w naszych ustnych i pisanych wypowiedziach, nigdzie nie jest zdefiniowany. W związku z tym w pierwszym odruchu sięgnęliśmy do **Podstaw wychowawczych ZHP**, gdzie w części poświęconej zasadom harcerskiego wychowania znajduje się fragment „Jaki ma być człowiek, którego kształtuje dzisiejsze harcerstwo?”. Według niego wychowanek ZHP powinien być: patriotą, świadomym obywatelem, człowiekiem odpowiedzialnym, aktywnym członkiem wspólnot, prawym i uczciwym, żyjącym w zgodzie z zasadami, człowiekiem otwartym i radosnym, człowiekiem uczącym się, czyli gotowym na zmiany, dzielnym i zaradnym, a także dbającym o zdrowie ciała i ducha.

Aby mieć pewność, że niczego nie pominiemy, zajrzeliśmy też do **Statutu ZHP**. Tam w § 3 punkcie 4 czytamy:

Za główne cele swojego działania ZHP uznaje:

1. *stwarzanie warunków do wszechstronnego, intelektualnego, społecznego, duchowego, emocjonalnego i fizycznego rozwoju człowieka,*
2. *nieskrępowane kształtowanie osobowości człowieka odpowiedzialnego, przy poszanowaniu jego prawa do*

wolności i godności, w tym wolności od wszelkich nałogów,

3. *upowszechnianie i umacnianie w społeczeństwie przywiązania do wartości: wolności, prawdy, sprawiedliwości, demokracji, samorządności, równouprawnienia, tolerancji i przyjaźni,*
4. *stwarzanie warunków do nawiązywania i utrwalania silnych więzi międzyludzkich ponad podziałami rasowymi, narodowościowymi i wyznaniowymi,*
5. *upowszechnianie wiedzy o świecie przyrody, przeciwstawianie się jego niszczeniu przez cywilizację, kształtowanie potrzeby kontaktu z nieskażoną przyrodą.*

Na tej podstawie wyselekcjonowaliśmy 13 głównych celów wychowawczych (8 z Podstaw, 5 ze Statutu), przy czym biorąc pod uwagę bogactwo treści ujętej w § 3 punkcie 4, ostatecznie posługiwaliśmy się listą 28 szczegółowych celów wychowawczych (8 z Podstaw, 20 ze Statutu).

W tym momencie pojawiły się pierwsze wątpliwości: **jak możemy skutecznie realizować aż tak wiele celów?** Dopasowując do każdej z 28 pozycji poszczególne narzędzia, po raz pierwszy doszliśmy do wniosku, że wcale tego nie robimy. Po zakończeniu prac nad Programatorem zebrane dane liczbowe (każdemu z 28 celów przyporządkowaliśmy 1 [jest realizowany] lub 0 [nie jest realizowany] w zestawieniu z 134 wymaganiami na stopnie i gwiazdki, 345 wymaganiami na sprawności indywidualne, 112 opisami sprawności zespołowych i znaków służb, 61 opisami form pracy oraz 59 propozycjami programowymi) poddaliśmy analizie statystycznej. Ujawniła ona rażące dysproporcje pomiędzy liczbą narzędzi, jakie ZHP z poziomu centralnego przygotował do realizacji poszczególnych celów wychowawczych. Poniżej zamieszczam garść szczegółów.

Po pierwsze, **nasz wszechstronny rozwój wcale nie jest tak... wszechstronny.** Bezapelacyjnie dominują narzędzia rozwijające wiedzę – rozwój intelektualny stanowi 33% w ujęciu procentów ważonych, wyprzedzając nawet rozwój społeczny (24%), który przez byłych harcerzy jest najczęściej przywoływanym „zyskiem” z przynależności do ZHP. Z kolei najmniej reprezentowany jest rozwój duchowy (12%), czyli kwintesencja kształtowania charakteru. W przypadku organizacji, której misją jest wychowywanie

młodego człowieka, jest to spora skaza na wiarygodności. Relatywnie niewiele pracujemy też z rozwojem fizycznym (14%), co powoduje obawę, że zamiast harców na świeżym powietrzu, częściej oferujemy swoim wychowankom zbiórki w izbie. Jeśli zestawimy te wyniki z danymi z badania drużynowych z roku 2015 i 2016, które bezsprzecznie ujawniły, że samodzielna praca zastępów należy do rzadkości, skojarzenie z polekcyjnym kółkiem zainteresowań nasuwa się samo. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że o ile powyższe wyniki niepokoją niezbilansowaniem poszczególnych sfer rozwoju względem siebie nawzajem, to na tle innych celów wychowawczych wyróżniają się dużą liczbą wystąpień (w sumie średnio 28%, przy czym: rozwój intelektualny występuje średnio w 9% przebadanych pozycji, rozwój społeczny w 7%, rozwój emocjonalny w 5%, fizyczny w 4%, zaś duchowy w 3%).

Po drugie, **istnieją cele wychowawcze, które mimo ujęcia w Statucie pozostają martwą literą.** Praktycznie nieobecne w naszych narzędziach wychowawczych jest „nieskrępowane kształtowanie osobowości człowieka odpowiedzialnego, przy poszanowaniu jego prawa do wolności i godności, w tym wolności od wszelkich nałogów” (od 0% w przypadku sprawności i form pracy do 3% w przypadku propozycji programowych, średnio 1%). Wydaje się dość absurdałne, ale wolność od nałogów przekroczyła 1% tylko w metodyce zuchowej, zaś w najstarszych grupach wiekowych (które są siłą rzeczy najbardziej narażone na to zagrożenie) ZHP praktycznie nie oddziałuje na tę strefę. Średnią w okolicach 1-2%

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?
Zamów prenumeratę cyfrową!**





Jaki ZHP? Wyjdźmy od celu

Frekwencja w dwóch konferencjach – w Warszawie i Poznaniu – zorganizowanych przez Radę Naczelną ZHP pod powyższym tytułem, nie tylko nas ucieszyła, ale też zaskoczyła. Widać jest duża potrzeba rozmowy o tożsamości ZHP, o naszych celach i o tym, w jakim kierunku zmierzamy. W konferencjach wzięło udział około 250 instruktorów, w tym ponad 40 delegatów na zjazd nadzwyczajny. Reprezentowali wszystkie chorągwie, więc grono było reprezentatywne.

Dlaczego przeprowadziliśmy konferencje? Przede wszystkim po to, **aby nie zaczynać dyskusji o Statucie ZHP od samych zapisów statutowych**, by najpierw określić wizję organizacji, jakiej chcemy, a dopiero potem analizować poszczególne zapisy. Chcieliśmy, by nasze instruktorskie dyskusje nie wychodziły od tego „co i jak”, ale od kluczowych pytań „po co i dlaczego”. Inaczej dys-

kusja statutowa nie byłaby ważnym kamieniem milowym w budowaniu tożsamości naszej organizacji, w określaniu, dlaczego i jak ma służyć, a byłaby jedynie odpowiedzią na pojedyncze pytania o poszczególne rozwiązania prawno-organizacyjne, bez całościowego potraktowania tematu. Byłaby jedynie rozwiązywaniem doraźnych problemów, bez określania, gdzie dzięki poszczególnym zapisom statutowym chcemy dojść. Co więcej – instruktorzy, zgłaszając się na konferencję, na pytanie: „Czego oczekujesz od konferencji?” najczęściej odpowiadali: „Próby zdefiniowania pryncypialnych zasad funkcjonowania ZHP, określenia zmian systemowych, ustalenia, kim chcemy być”. Pozornie mogłoby się wydawać, że wszystko jest już jasne, że mamy tyle dokumentów, tak dobrze opisanych podstaw – że niewiele więcej trzeba. A jednak nie. Zgłoszenia potwierdziły spostrzeżenia, że ani wielość zapisów, ani próba ogarnięcia

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?
Zamów prenumeratę cyfrową!**



w życiu i tym samym staje się wiarygodna, urzeczywistniona, realizowana. Wzmacniana w każdym aspekcie naszych działań, bazująca na przykładzie własnym kadry prowadzi do zwiększenia naszej skuteczności wychowawczej. Umacnia przy tym nie tylko naszą tożsamość, ale i wizerunek. Wartości przechodzą z poziomu deklaracji do poziomu działania. Są widoczne, autentyczne. W ten sposób budujemy też najsilniejszą, bo wewnętrzną motywację instruktorów. Zarządzanie przez wartości, znamienne też dla nowoczesnych organizacji biznesowych, dla nas ma przecież wielokrotnie większe znaczenie. Nie jest jedynie sposobem na osiągnięcie celów, jest uwiarygodnieniem naszych celów. Wartości muszą być w centrum uwagi nie tylko w procesie wychowania, ale też w kwestiach związanych ze zmianą organizacyjną i w codziennym zarządzaniu. Tylko wtedy będziemy wiarygodni, zmotywowani, skuteczni wychowawczo, autentyczni w odbiorze społecznym. One powinny być nie tylko podstawą naszej filozofii działania, ale też praktyki zarządzania. Każde działanie, mówiąc prosto, musi być zgodne z celami organizacji i ideałami, do których wychowujemy.

Wspólnota, czyli wspólne cele i radość z bycia razem, podstawą naszego działania!

Dobrowolność jest podstawą przynależności do harcerstwa i harcerskiej metody. Musimy przede wszystkim chcieć. Najważniejszym czynnikiem motywacji kadry do działania jest **wspólnota celów i tradycji** oraz chęć wspólnego bytowania. To zapewnia nam poczucie bliskości i daje możliwość bezpośredniego wsparcia. Poczucie wspólnoty jest dla nas gwarantem utożsamiania się z podjętymi decyzjami, jeżeli najważniejsze decyzje podejmowane są przez władze organizacji w sposób umożliwiający wielu instruktorom udział w ich podejmowaniu.

Zdaniem uczestników konferencji **chcemy czuć się gospodarzami ZHP** – mieć poczucie, że zarówno decydujemy wspólnie o tym, co najważniejsze,

jak i że nie chcemy w zbyt sformalizowany sposób określać każdego działania. Tu musi być przestrzeń na ruch, na własną inicjatywę. Inaczej nie będzie spójności pomiędzy deklarowanym wychowaniem do zaradności i kreatywności a ramami działania instruktora, drużyny czy hufca. Mniej regulacji oznacza więcej samodzielności, kreatywności, zaangażowania, kształtowania osobowości, które będą wokół siebie tworzyć rzeczywistość. Należy wybierać rozwiązania, które wzmacniają poczucie wspólnoty w całym ZHP. Kolegialnie powinniśmy wyznaczać cele, a organizacja powinna skupić się na tworzeniu warunków do realizacji celów. Należy wybierać rozwiązania, które pozwalają na lokalną specyfikę wspólnot w ramach spójnej i jasno dookreślonej tożsamości ZHP. Program i sposób realizacji poszczególnych celów wolimy określać lokalnie w naszych instruktorskich wspólnotach. Wsparcie organizacji powinno pojawiać się w tym zakresie dopiero tam, gdzie są problemy, gdzie cele nie są realizowane. Na obu konferencjach niemal jednogłośnie określono potrzebę wzmocnienia roli ruchu i wspólnoty przy jednoczesnym powszechnym przekonaniu o zbyt dużej roli sformalizowania działania organizacji w naszej obecnej rzeczywistości.

Jeszcze musimy znaleźć odpowiedzi

Są jednak i takie pytania, na które odpowiedzi na obu konferencjach nie były takie same bądź jednoznaczne. To problemy, na temat których nadal nie mamy wypracowanych rozwiązań albo nawet różnie rozumiemy istotę problemów. W tej grupie mamy na pewno dyskusję o **rozdzieleniu działalności gospodarczej od wychowawczej**. Dyskusja w Warszawie zakończyła się wybraniem drogi precyzyjnego rozdziału poprzez wydzielenie dwóch odrębnych pionów: gospodarczego i wychowawczego. W Poznaniu instruktorzy wybrali obecny model działania, zwracając uwagę na inne niż w Warszawie uwarunkowania. To pokazuje, że w tym przypadku jesteśmy nadal na początku drogi, mimo że o konieczności rozdzielenia działalności wychowawczej od gospodarczej zdecydował ponad trzy lata temu zjazd. Nie tylko widzimy

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?
Zamów prenumeratę cyfrową!**



- Uznano, że **modelem wprowadzania ważnych systemowo zmian są szerokie i powszechne konsultacje**, na podstawie których wyznaczone grupy/władze podejmują najważniejsze decyzje.
- Uznano, że **sąd harcowski to ta instytucja ZHP, która broni wartości**, a także element wychowania do demokracji i kształtowania przywiązania do trójpodziału władzy. Ci, którzy popierali pozostawienie sądów, dostrzegali różne warianty (tylko na poziomie centralnym lub na poziomie chorągwi i centralnym), ale większość podkreślała istotę koleżeńskiego charakteru sądów harcowskich. Przeciwnicy pozostawienia sądów na ogół negatywnie oceniali praktykę działania sądów harcowskich w ZHP, ich zbyt ni formalizm.
- Zasugerowano rozważenie, **czy nie warto rozdzielić dwóch typów czynnych praw wyborczych**: w jednych kwestiach tylko dla drużynowych, ale w innych sprawach – dla ogółu instruktorów. Określono, że szerokie czynne prawo wyborcze zmarginalizowało głosy najważniejszej dla procesu wychowania grupy instruktorskiej. Niemniej zachowawczo podchodzono do zachowania prawa czynnego jedynie dla bardzo wąskiej grupy, np. drużynowych i komendantów. Zaproponowano też jako rozwiązanie pośrednie stworzenie katalogu funkcji instruktorów mających czynne prawo wyborcze. Zadanie to powinno się znaleźć w kompetencji Rady Naczelnej, niejako idąc w parze z ordynacją wyborczą. Podkreślano przy tym, że jeden zespół instruktorski powinien mieć maksymalnie jeden głos. Wtedy prawo mają szefowie zespołów, a nie wszyscy członkowie danego zespołu.

Ponadto podkreślano, że:

- Konieczne jest **uporządkowanie zadań i kompetencji w całej strukturze**, z wyraźnym określeniem obszarów decydowania i odpowiedzialności. Zasady działania władz powinny być symetryczne na wszystkich poziomach struktury. Podkreślono, że jeśli komendant ma mieć zagwarantowane czynne prawo wyborcze, to analogicznie powinni je mieć zagwarantowane inni szefowie władz statutowych. Te same zasady powinny obowiązywać na każdym poziomie, czyli np. dotyczyć samych szefów lub całych władz.
- Zasugerowano **przyznanie czynnego prawa wyborczego jedynie drużynowym ze stopniem instruktorskim**, co wzmocniłoby motywację do zamykania prób na stopnie. Innym rozwiązaniem jest czynne prawo wyborcze przyznane tylko drużynowym i szefom zespołów.

Podsumowując: dorobkiem konferencji jest przede wszystkim określenie mocnych filarów do budowania organizacji i analiza propozycji statutowych pod kątem zgodności z nimi. Konferencje pokazały też, na jakie ważne pytania musimy znaleźć jeszcze odpowiedzi. I mam nadzieję, że sprawiły, iż punktem wyjścia w dyskusji przedzjazdowej są cele.

Wszystkim, którzy wzięli udział w tej debacie, bardzo dziękuję.

HM. JOLANTA KRECZMAŃSKA

KOMENDANTKA KONFERENCJI
WICEPRZEWODNICZĄCA ZHP

Więcej informacji:

<https://www.facebook.com/wKreguRady>

ZACHĘCIĆ, nie odstraszyć!

O punkcie 10

Oprócz wielu zmian w strukturze Związku na kwietniowym Nadzwyczajnym Zejeździe ZHP będzie też okazja zatwierdzenia 10 punktu Prawa Harcerskiego w brzmieniu:

**Harcerz
pracuje
nad sobą,
jest czysty
w myśli,
w mowie
i uczynkach,
nie ulega
nałogom.**

Sądę, że warto rozważyć głos za taką zmianą 10 punktu Prawa Harcerskiego z dwóch powodów.

Po pierwsze, metoda

Nakaz abstynencji jest sprzeczny z metodą harcerską. W naszym ruchu to nie abstynencja jest wartością. Wartością jest praca nad swoim charakterem. Stawiamy sobie wyzwania, by się z nimi zmierzyć i pokonać. Czasem to one pokonują nas, wtedy nie poddajemy się i próbujemy raz jeszcze. Garda zawsze wysoko!

Nie zapominajmy tylko, że mamy oddziaływać od wewnątrz, to znaczy rozbudzać w drugiej osobie chęć i moc do zmiany. W żadnym razie nie nakazywać! Harcerze sami muszą sobie postawić wyzwanie, jeśli ma być dla nich wartościowe. Musimy też traktować wychowanków indywidualnie i zrozumieć, że każdy ma swoją własną górę do zdobycia. Nie wszystkich będzie rozwijało zdobycie szczytu „abstynencja”.

Więcej! Zasada oddziaływania pozytywnego każe nam budować motywację wychowanków

na dobrych przykładach. Nie piję i nie palę, bo to szkodzi zdrowiu, zwłaszcza w młodym wieku – a harcerz dba o swoją siłę! Chcę mieć dobrą kondycję, więc idę na basen albo w góry, a papierosy i alkohol odstawiam na bok.

Kluczowy dla metody harcerskiej przykład własny zobowiązuje wszystkich instruktorów do wymagania najpierw od siebie, a potem od innych. Czy to jednak musi oznaczać, że – obojętnie – mają oni zachować pełną wstrzeźliwość od alkoholu? Zanim odpowiemy sobie na te pytanie, zapytajmy o celowość abstynencji.

Po drugie, skuteczność

Powszechnie pisze się o problemie nadużywania alkoholu i wynikających z tego problemach (np. „Czuwaj” 3/2007). 10 punkt Prawa w obecnym brzmieniu jest traktowany jako element profilaktyki antyalkoholowej, ochrony młodych. Panuje też przekonanie, że Polacy piją dużo i często, i że promowanie w harcerstwie abstynencji przyczynia się do odwracania tego trendu. Oba te poglądy są błędne.

ALKOHOL

Procent deklarujących spożycie alkoholu choć raz w życiu

- Polska: 83
- Średnia: 80
- Najmniej: Islandia – 35
- Najwięcej: Czechy – 96

Procent deklarujących spożycie alkoholu w ciągu ostatnich 30 dni

- Polska: 47
- Średnia: 48
- Najmniej: Islandia – 9
- Najwięcej: Dania – 73

Procent deklarujących upicie się alkoholem w ciągu ostatnich 30 dni

- Polska: 11
- Średnia: 13
- Najmniej: Islandia – 3
- Najwięcej: Dania – 32

Procent deklarujących spożywanie alkoholu choć raz w swoim życiu w wieku 13 lat i mniej

- Polska: 41
- Średnia: 47
- Najmniej: Islandia – 14
- Najwięcej: Gruzja – 72

Procent deklarujących upicie się alkoholem w wieku 13 i mniej lat

- Polska: 6
- Średnia: 8
- Najmniej: Islandia – 2
- Najwięcej: Gruzja – 22

TYTON

Procent deklarujących palenie tytoniu choć raz w swoim życiu

- Polska: 55
- Średnia: 46
- Najmniej: Islandia – 16
- Najwięcej: Czechy – 96

Procent deklarujących palenie tytoniu w ciągu ostatnich 30 dni

- Polska: 25
- Średnia: 21
- Najmniej: Islandia, USA – 6
- Najwięcej: Włochy – 37

Procent deklarujących palenie tytoniu choć raz w swoim życiu w wieku 13 lat i mniej

- Polska: 28
- Średnia: 23
- Najmniej: Islandia – 9
- Najwięcej: Łotwa – 46

Procent deklarujących palenie tytoniu codziennie w wieku 13 lat i mniej

- Polska: 4
- Średnia: 4
- Najmniej: Norwegia – 1
- Najwięcej: Łotwa – 8

NARKOTYKI

Procent deklarujących spożycie zakazanego narkotyku choć raz w swoim życiu

- Polska: 25
- Średnia: 18
- Najmniej: Wyspy Owcze, Mołdawia – 6
- Najwięcej: Czechy – 37

Procent deklarujących pierwsze użycie cannabis (marihuany) w wieku 13 lat lub mniej

- Polska: 5
- Średnia: 3
- Najmniej: Finlandia, Macedonia, Grecja, Mołdawia, Norwegia, Rumunia, Szwecja, Ukraina – 1
- Najwięcej: Włochy – 37

Procent deklarujących hazard pieniężny w ostat-

nich 12 miesiącach

- Polska: 10
- Średnia: 14
- Najmniej: Mołdawia – 5
- Najwięcej: Grecja – 30

Procent deklarujących hazard pieniężny w ostatnim miesiącu

- Polska: 5
- Średnia: 7
- Najmniej: Mołdawia, Albania – 3
- Najwięcej: Grecja – 16

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?
Zamów prenumeratę cyfrową!**



propozycji zmian, jedynie trzy nakazują pełną abstynencję.

Są instruktorzy, którzy cenią sobie w abstynencji to, że daje im autentyczność w trudnych środowiskach społecznych, a ich wychowankom możliwość wyboru niealkoholowej grupy rówieśniczej. Nie chcę nikomu odebrać tego narzędzia do pracy. Proponuję **dobrowolną abstynencję dla instruktorów**, z której sam będę korzystał, bo picie i palenie mnie po prostu nie interesuje. Takie wyzwanie dawałbym i niepełnoletnim harcerzom, których „ciągnie” do picia. Wyzwanie abstynencji podejmowałoby się na ściśle określony przez siebie czas. Wtedy będzie to narzędzie rzeczywiście budujące charakter i umiejętność opanowania – na całe życie. Dlaczego? Bo twierdzę, że dziś głównie przesiewamy ludzi: ci z większymi skłonnościami do picia odchodzą z harcerstwa, a ci z mniejszymi zostają. Nikogo nie uczymy umiaru ani panowania nad sobą. Dajmy sobie szansę pracy ze wszystkimi!

Chcę, by ZHP był dla młodych atrakcyjną organizacją, by zachęcał ich do rozwoju, działania dla innych i współpracy. Żeby dużo wymagał, ale zapewniał pomoc. Dziś zbyt wielu odtrącamy i odstraszamy. Pora to zmienić.

PHM. ANTONI KUREK

KOMENDANT SZCZEPU 60 I 148 WDHIZ
DRUŻYNOWY 60 WDW
HUFIEC WARSZAWA-MOKOTÓW



Ozapewnieniu „odpowiedniej ilości czasu na rozważną i pogłębioną dyskusję nad różnymi koncepcjami funkcjonowania ZHP” pisał w swej decyzji zwołującej najbliższy Zjazd Nadzwyczajny druh Przewodniczący. Sądzę, że nie przez przypadek. Doskonale zdawał sobie sprawę, że czas płynie nieubłaganie, a spraw godnych omówienia jest mnóstwo. Wywołuję pod dyskusję temat, który wypełnił obrady zjazdu w 2005 r. – osobowość prawną – tym razem dla hufców.

Trochę z rozsądku, a trochę z konieczności 38. Zjazd ZHP, dokonując zmian w Statucie i podejmując stosowną uchwałę, stworzył warunki dające możliwość wpisania harcerskich chorągwi do Krajowego Rejestru Sądowego jako osób prawnych. Kolejnym krokiem „decentralizacji” miało być stworzenie podobnych warunków chętnym hufcom, które do tego dojrzały zarówno kadrowo, jak i mentalnie. Jak się okazało, tę cichą obietnicę zjazdu dziś należy odczytać jako próbę uspokojenia zapędów kilku delegatów, którym wtedy na tym kroku zależało. Osobowość prawną dla hufców wraca już tylko symbolicznie jako temat instruktorskich rozmów, spotkań i wątków konferencji. Czy pogodziliśmy się z faktem, że **na działalność osób prawnych trzeba się zwyczajnie zrzucić?** I czy będzie już tak zawsze?

Kilka lat temu Chorągiew Wielkopolska – ostatni bastion wolności fiskalnej – po konsultacjach z hufcami wprowadziła uchwałą komendy podatek „od obrotu” dla hufców. Gdzie indziej istotna była liczba faktur w rozliczeniu mie-

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?
Zamów prenumeratę cyfrową!**





ŚWIATO ZMIENIACZE CEL: **DOBRO**

Warunkiem pozytywnej zmiany na świecie jest to, że każda i każdy z nas stanie się światozmieniaczem, czyli osobą, która dostrzega i rozumie problemy wokół siebie i – co najważniejsze – chce i potrafi na nie zareagować. Porzuci jednorazowe torby na zakupy, raz w tygodniu lub choćby w miesiącu poświęć godzinę na wolontariat, odwiedź dom dziecka, pomoż imigrantkom i imigrantom uczyć się polskiego, posprzątaj okoliczny las czy zróbi zakupy starszej sąsiadce...

Jak to osiągnąć? Rzecz podstawowa – edukacja. Potrzebujemy edukacji, która poszerza świadomość i pozwala ludziom zrozumieć, jak nasz świat funkcjonuje, jakie globalne zależności rządzą naszą rzeczywistością, co jest realną przyczyną problemów, które obserwujemy wokół siebie. To musi być edukacja, która daje poczucie sprawstwa, która pozwala dzieciom i dorosłym podejmować działania, a nie tylko dyskutować o nich. Edukacja nastawiona na użyteczność, a nie „uczenie się dla siebie”. I takiej edukacji dostarczyć możemy my – instruktorzy i instruktorki ZHP, drużynowi i drużynowe.



ŚWIATO ZMIENIACZE CEL: **DOBRO**

Propozycja programowa dla gromad i drużyn ZHP

<http://cbp.zhp.pl/proponujcie/swiatozmieniacze-cel-dobro/>

Rada Naczelna ZHP w uchwale nr 26/XXXVIII z dnia 5 września 2015 r. wskazała problemy do uwzględnienia w pracy wychowawczej w Związku w latach 2016–2017. Propozycja programowa „Światozmieniacze. Cel: dobro” wynika z tej uchwały, uwzględniając w przyjętych celach wychowawczych **przeciwdziałanie postawom roszczeniowości i konsumpcjonizmu, a także oportunizmowi i malkontentwu.**

Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza. Zuchy i harcerze powinni zdawać sobie sprawę ze współistnienia kultur, z tego, że są one różne, bez podziału na lepsze i gorsze, jak również z tego, że w każdym miejscu na świecie ludzie powinni mieć takie same prawa, możliwości życia i rozwoju. I nie wystarczy tu tylko tolerancja czy akceptacja innego człowieka. To także dążenie do zrozumienia jego kultury, zwyczajów i sytuacji życiowej. Lęk i ksenofobia mają podłoże w braku informacji, więc aby tego uniknąć, nasi wychowankowie powinni poznawać świat, zaczynając od najbliższego otoczenia aż po zasięg globalny. Poznawanie, uwzględniające aspekty nierówności i szans rozwojowych, wymaga empatii, może zarazem wywołać poruszenie i zdziwienie. Trzeba je zamienić w coś naprawdę pożytecznego. I tu pojawia się czas na „światozmienianie”. Nasza propozycja pokazuje, co możemy zrobić, przez pryzmat ludzi z różnych krajów, którzy po prostu działają. Ale realizując zadania, możecie poznać również ich życie codzienne, problemy i otaczający ich świat.

Nie zapomnijcie jednak o tym, co w tej propozycji najważniejsze – oprócz pożytecznej zabawy, zdobywania wiedzy i umiejętności, poznawania ważnych wyzwań bliskiego i dalekiego świata – **musicie działać!** W przygotowanych materiałach zamieszczamy szereg odpowiedzi, co można zrobić, ale tak naprawdę obszar swojego „światozmieniania” musicie odnaleźć sami. Wybierzcie interesującą i rzeczywiście potrzebny temat i dobrze zadania zaplanujcie (ostatni scenariusz w każdej grupie wiekowej to zbiórka, która może pomóc w planowaniu pożytecznych prac gromady, zadania drużyny, projektu starszoharcerskiego i wędrowniczej służby).

Zostawcie świat lepszym, niż go zastaliście!

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?
Zamów prenumeratę cyfrową!**



staraliśmy się zmienić filozofię pracy z kadra – uznaliśmy, że kadra jest najcenniejszym kapitałem ZHP, który trzeba rozwijać. W ten sposób postanowiliśmy **przeciwdziałać odchodzeniu kadry i prowadzić do jej stałego rozwoju**. Opracowaliśmy całościowy proces działania z kadra, ale pozostało nam jego wdrożenie. Wiadomo, że z tym na harcerskiej mapie Polski było różnie.

Dziś przyszedł czas na dostrzeżenie, o czym nie pomyśleliśmy na etapie tworzenia systemu lub co należy poprawić. W pierwszej wersji systemu zabrakło narzędzi wzmacniania rozwoju kadry wspierającej (zwanej wcześniej specjalistyczną). Niestety nieszczęśliwie sformułowaliśmy też zapisy dotyczące Systemu stopni instruktorskich, przypisując kolejne stopnie działaniu na kolejnych poziomach struktury. To miało w ostatnich latach swoje konsekwencje w organizacji i powodowało wyciąganie instruktorów z pracy w środowiskach harcerskich na coraz wyższe szczeble struktury.

System pracy z kadra powinien też określać wszystkie ważne elementy tej pracy i relacje między nimi. Przez kilka lat nie dokonywaliśmy ewaluacji, trzeba więc było zebrać instruktorskie doświadczenia i spostrzeżenia i udoskonalić system tak, by odpowiadał na zdiagnozowane potrzeby a jednocześnie prowadził do większej wyrazistości i wychowawczej siły harcerstwa. Rada Naczelna rozpoczęła otwartą ogólnopolską dyskusję instruktorską, w której około 400 instruktorów pracowało nad projektem uwzględniającym również napływające do Rady propozycje. I tak po kilkunastu konsultacjach przyjęliśmy wersję wypracowaną przez wielu instruktorów z większości chorągwi.

Co zmieniliśmy i dlaczego?

Zmiany w Systemie pracy z kadra można podzielić na zmiany definicji i podziału kadry, zmiany wynikające z kierunków pracy z kadra wzmacniające wychowawczą misję kadry w organizacji, ale też wzmacniające rozwój i motywowanie kadry specjalistycznej, uporządkowanie i aktualizo-



wanie zapisów dotyczących kształcenia w ZHP, położenie dużego nacisku na pracę przełożonego z kadra, czyli stałe wsparcie oraz wzmocnienie zapisów dotyczących samokształcenia. Dokument został też przeredagowany i uporządkowany, tak aby naturalnie i w logiczny sposób prowadził instruktorów przez proces pracy z kadra.

Ważną zmianą w Systemie pracy z kadra jest jasne określenie, kto jest kadra w organizacji i jakie warunki trzeba spełniać, aby się do niej zaliczać. W dotychczasowym systemie kadra byli instruktorzy oraz kadra specjalistyczna. Po wielu konsultacjach postanowiliśmy urealnić te zapisy. Aktualnie 60% drużynowych nie posiada stopnia instruktorskiego i od 2015 r. widzimy zwiększanie się grupy drużynowych bez stopnia, a nawet bez otwartej próby przewodnikowskiej. Niemniej **to właśnie drużynowi zajmują się wychowaniem w ZHP**. Rada Naczelna uważa, że sytuacja jest zła i niepokojąca na przyszłość. Drużynowi powinni być przygotowani do funkcji, a pełne przygotowanie wymaga posiadania stopnia przewodnika, który świadczy o osiągnięciu dojrzałości zawartej w idei stopnia. Jesteśmy jednak w sytuacji, w której Statut ZHP dopuszcza do pełnienia funkcji instruktorskich osoby w wieku 16 lat (co prawda powinny to być sytuacje wyjątkowe, ale wyjątkowe w rzeczywistości nie są). Tak młoda kadra z tytułu swojego wieku nie ma możliwości jeszcze być przewodnikami – może za to w świetle obowiązującego Systemu stopni instruktorskich mieć przynajmniej otwartą próbę przewodnikowską i powinna być w trakcie

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?
Zamów prenumeratę cyfrową!**



być udzielane na każdym etapie. Dobrze obrazuje to schemat działania systemu, który pokazuje, że wsparcia wymaga zarówno bieżące działanie kadry, jak i cały proces.

Kadra powinna być wspierana na etapie przygotowania do funkcji, kształcenia i samorozwoju.

Ogromną rolę odgrywają tu opiekunowie prób instruktorskich, którzy o swojej pracy z podopiecznym powinni zawsze myśleć również w tych kategoriach. Opieka nad zdobywającym stopień instruktorski powinna być rodzajem wsparcia, otwarcia na pomoc w zdobywaniu wiedzy, doświadczeń, ale również korygowaniu błędów; powinna polegać na udzielaniu rad, ale też na zwykłej rozmowie, która często jest postrzegana jako ten najważniejszy element wsparcia.

W SPzK dokonano też zmian związanych z zasadami kształcenia. Wciąż obowiązują standardy kursów, ale dużo większy nacisk położono w nich na kształtowanie podczas kursów postawy instruktorskiej, działania w praktyce. Standardy mają pomagać w tworzeniu dobrego, mądrego, ale również dopasowanego do potrzeb konkretnej grupy kursantów programu szkolenia. To dlatego w standardach powinna znaleźć się lista zarówno obowiązkowych, jak i fakultatywnych treści, z których komenda kursu wybierać będzie najważniejsze dla tego konkretnie kursu. Dajemy tym samym kadry kursu większe możliwości jego kształtowania, utrzymując jednak minimum treści obligatoryjnych, które muszą zostać uwzględnione, aby poziom instruktorów czy kadry funkcyjnej był porównywalny w całym ZHP. W systemie kształcenia pojawiły się również zapisy o konieczności organizowania kursów dla dorosłej kadry 35+ oraz kursów specjalistycznych. Rozdzielono także formy kształcenia dla kadry wychowawczej oraz kadry wspierającej, zlecając obowiązek ich organizowania różnym szczeblom organizacji.

W systemie położyliśmy mocny nacisk na zmiany zapisów dotyczących samokształcenia. Urealnione zostały zapisy dotyczące wciąż dobrowolnego narzędzia, jakim jest Indywidualna ścieżka rozwoju, na podstawie doświadczeń środowisk

instruktorskich, które w ostatnich latach z niego korzystały. Wprowadzono też zapisy dotyczące dobrowolnego, nowego narzędzia ukierunkowanego na rozwój kompetencji specjalistycznych, jakim jest Mapa kompetencji. Rozwój kompetencji instruktorskich wciąż jest kształtowany na bazie Systemu stopni instruktorskich, ale ten dotychczasowy został celowo oderwany od pełnionej w strukturze organizacji funkcji i związany z wiedzą, umiejętnościami i coraz szerszym i dojrzałym patrzaniem na organizację i ruch harcerski. **Pojawił się nowy zapis o narzędziach rozwoju dla kadry wspierającej, czyli Mianach kadry wspierającej.** Kadra ta miałaby rozwijać się specjalistycznie w oparciu o Mapę kompetencji, ale mieć też musi podstawową wiedzę o ZHP i Harcerskim systemie wychowawczym. Rada Naczelna zobowiązała Główną Kwaterę do opracowania regulaminu tego narzędzia do marca przyszłego roku. Mamy nadzieję, że narzędzie to wesprze rozwój kadry wspierającej i jej przygotowanie do działania na rzecz ZHP. Być może dzięki temu harcerstwo nadal będzie dla niej drogą również rozwoju osobistego, a ścieżka rozwoju harcerskiego wesprze rozumienie harcerskiej specyfiki.

Zmiany w systemie dotyczą również likwidacji obowiązku podpisywania z kadrami umów wolontariackich. Zgodnie z „opcją zero” Strategii ZHP chcemy likwidować dokumenty tam, gdzie nie są one konieczne.

Główna Kwatera ma teraz czas do września br., aby dostosować wszystkie dokumenty wykonawcze i instrumenty do nowego Systemu pracy z kadrami. Mamy nadzieję, że zmiany wpłyną pozytywnie i ożywczo na kadrę i pozwolą na dokończenie wdrożenia systemu we wszystkich komendach.

HM. JOLANTA KRECZMAŃSKA

WICEPRZEWODNICZĄCA ZHP

HM. DOROTA CAŁKA

PRZEWODNICZĄCA KOMISJI DS. PRACY Z KADRĄ RN

HM. AGNIESZKA RYTEL

PRZEWODNICZĄCA KOMISJI DS. WSPARCIA DRUŻYNOWYCH RN

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?
Zamów prenumeratę cyfrową!**



ochrony pracy i ochrony przed transferem kapitału na zewnątrz.

Korea wie i my to wiemy, że **Afryka, dysponując prawie czterdziestoma głosami, będzie jednym z decydujących regionów w czasie Światowej Konferencji Skautowej w Baku.** Dajmy im coś więcej, niż tylko obietnice raz na cztery lata. W tym momencie muszę przyznać, że ZHP jest chwalony za budowanie relacji (Magda i Kowlak mają przyjaciół w każdym kraju), za zaangażowanie dyplomacji, za wstąpienie ZHP do Afrykańskiej Fundacji Skautowej, za tzw. simply scouting, oparty na przenikaniu naszej wiedzy – PR Lab, Lider+, promowanie skautingu. Oprócz dawania powinniśmy poznać Afrykę – ze względu na średnią wieku jest to kontynent najmłodszy. A więc kontynent o największym społecznym potencjale. Kontynent, który w przyszłości może dać wiele całemu światu. Już kilkanaście lat temu, u progu obecnego stulecia, wielu ekspertów mówiło, że XXI wiek będzie wiekiem Afryki. Na razie jednak jest tam bieda. Ale w tych niełatwych warunkach funkcjonuje i rozwija się skauting. Może to nie jest przypadek, że właśnie afrykańska wyprawa wojenna nasunęła Robertowi Baden-Powellowi myśl, aby wychowywać chłopców metodą skautową? Ogrom niezaspokojonych, bardzo podstawowych potrzeb powoduje, że obecny skauting w Afryce w dalszym ciągu przypomina skauting z czasów Baden-Powella. To pierwsza obserwacja, która mówi nam, jak wiele afrykański skauting może dać całemu światu. Nie robi tego jednak bez wsparcia innych regionów i całej światowej organizacji.

Spotkajmy się w Afryce! Czyli gdzie i z jakiej okazji? W czasie konferencji w Beninie kilkakrotnie padało hasło: **Jamboree w Afryce!** Oni jeszcze w to nie wierzą, nie czują się na siłach. Dlatego nie może to być kolejne Jamboree, o które rywalizować będą bogate kraje (abstrahując od obecnej konkurencji pomiędzy Polską a Koreą Południową). Powinien być to wspólny wysiłek wszystkich afrykańskich krajów oraz reszty świata. Spojrzenie na skauting oczami Baden-Powella i zorganizowanie takiego Jamboree. Ale wiadomo – nie nastąpi to szybciej niż w 2027 roku.

HM. **PAWEŁ CHMIELEWSKI**

SKARBNIK ZHP

Książd phm. Staszek Sikorski, znakomity instruktor z Radomia, powtarzał przed laty: „I ziemniaki bywają w mundurkach”. Tak, nie wystarczy założyć mundur harcerski, by stać się harcerzem (harcerką też). Wszak (przepraszam za banał) nie szata zdobi człowieka i świadczy o jego wartości. Wiemy to. Zauważyli to też twórcy próby harcerza, którzy (przeczytajcie uważnie wymagania) piszą, iż w trakcie składania Przyrzeczenia dziecko nie musi posiadać kompletnego munduru.

Przypomina mi się, gdy w cudownej, zagospodarowywanej przed laty przez harcerstwo Srebrnej Górze spotykaliśmy harcerzy i „harcerzy”. W tej właśnie miejscowości, wówczas chyba wsi, w forcie „Górnik” obozowały różne grupy młodych ludzi przebieranych w nasze mundury. My byliśmy na obozie wędrownym – oni na stałym, a właściwie na jakichś praktykach wakacyjnych. Czasy niesławnego HSPS-u w wydaniu prowincjonalnym. Nie wiem, ale może niektórym było głupio, gdy ich otaczaliśmy kołem (byli w mundurach, a krzyże harcerskie na tych mundurach lśniły) i w trakcie, gdy oni wydychali resztki dymu papierosowego, recytowaliśmy im 10 punkt Prawa Harcerskiego. Taka drobna pozytywistyczna praca u podstaw.

No tak, to dawne czasy harcerskich błędów i wypażeń. Na szczęście, co przypominam, nie całego Związku. My, nasz szczepek, mogliśmy powiedzieć o sobie, że harcerzami (u, harcerkami też) przed laty byliśmy.

Oooooopsss!

**Chcesz przeczytać więcej?
Zamów prenumeratę cyfrową!**



Rozmawiamy o metodzie! :)

Zwielką radością zobaczyłem na Facebooku zachętę do przeczytania blogowego wpisu hm. Anny Cichosz „Za wcześniej na stygę, czyli jak to jest z tą metodą?”, będącego polemiką z moim okładowym tekstem zamieszczonym w pierwszym tegorocznym numerze „Czuwaj”. Z radością, ponieważ wreszcie coś się ruszyło – wreszcie rozmawiamy o metodzie!

Oczywiście wprawne oko Czytelników dostrzegło, że moje poglądy były miejscami bardzo przerysowane, gdyż zależało mi na włożeniu kija w mrowisko. Podobnie – jak sądzę – należy traktować ów tekst polemiczny: pewne uproszczenia, nieco nastawienie „anty” czy odnoszenie się nie tylko do moich argumentów, ale też do innych, przy okazji przywołanych – to dla mnie element przyjętej konwencji. Ktoś mnie zapytał, czy się nie obrażę za taki tekst. A niby za co? Przecież to znaczyłoby, że nie rozumiem takiego sposobu prowadzenia polemiki. Jest dokładnie odwrotnie: cieszę się, że ktoś przeczytał mój materiał, że zareagował, że sprowokował dyskusję. Nic, tylko podziękować autorce!

A jednak... Jednak przy okazji, podczas facebookowej dyskusji wyszło kilka spraw, które mnie zaniepokoiły.

Po pierwsze – zaniepokoił mnie ton niektórych wypowiedzi, jakbyśmy (my – czyli rozmawiający o problemach związanych z metodą) byli wrogami. Chyba to błąd. Sądzę, że jesteśmy po tej samej stronie, po drugiej zaś są ci, którzy metody nie znają albo (jeśli nawet znają) to w praktyce niezbyt się nią przejmują. Zatem nasza energia winna być skierowana na przekonanie ich do metody (że działa) i zachęcanie ze wszystkich sił, aby zwiększyli w swoich środowiskach zawartość harcerstwa w harcerstwie.

Po drugie – o ile rozumiem oburzenie i silne przekonanie, że „metoda działa od 100 lat i nie trzeba nic zmieniać”, to martwi mnie ignorowanie faktu, że – jak wynika z rozmaitych danych – większość drużynowych nie potrafi zgodnie z nią pracować. To dość normalne odrzucanie faktów, które nie pasują do naszego sposobu myślenia. Kłopot w tym, że niezwykle często wraz z obroną metody pojawia się myślenie, które sprowadza się do stwierdzenia: „Albo wychowanie metodą, albo wynocha”.

Z powyższym wiąże się jeszcze jeden problem – już trzeci – że mamy grono instruktorów, którzy są przekonani o swojej niemyślności i wierzą (chyba na serio!), że są Jedynymi Prawdziwymi Harcerzami (nie będę rozwijał – to wątek na inny tekst).

Ale zasmuciło mnie jeszcze jedno: wprost wypowiedziane lekceważenie dla wiedzy (bo wiadomo przecież, że metoda jest intuicyjna, jest dla każdego, więc próba podejścia z wykorzystaniem dorobku rozmaitych nauk to chęć wypaczenia harcerstwa). Cóż, widać takie czasy. Kiedyś brak wiedzy był powodem do wstydu, dziś jest powodem do publicznego chwalenia się...

Jednak mimo tych obaw czy niepokojów górę bierze u mnie zadowolenie, że wreszcie rozmawiamy w roku zjazdowym o tym, co najważniejsze: o misji, o wychowaniu, o metodzie, o dziecku. Dlatego raz jeszcze dziękuję za polemikę hm. Annie Cichosz, z przyjemnością odsyłając naszych Czytelników na blog Zespołu Kadry Kształcącej Hufca Łódź-Polesie „Rada Puchaczy”: <https://radapuchaczy.wordpress.com>. Zajrzyjcie koniecznie i poczytajcie, jest tam wiele także innych ciekawych tekstów!

HM. GRZEGORZ CAŁEK

HARCERSKIE BAZY OBOZOWE w górach lub nad morzem



Związek
Harcerstwa
Polskiego

Hufiec Ziemi Wadowickiej

Hufiec ZHP Ziemi Wadowickiej
34-100 Wadowice, ul. Teatralna 2
tel./fax: 33 823 40 69 / kom. 606 663 353
wadowice@zhp.pl / www.wadowice.zhp.pl



POGORZELICA

Nadmorska Baza w Pogorzeli - położona w woj. zachodniopomorskim, w Gminie Rewal, na Wybrzeżu Trzebiatowskim. Baza założona przez Hufiec Wadowice w 1993 roku. Drewniana kuchnia, stołówka, pryzmnic i wc. Możliwość rozbicia kilku podobozów w terenie zalesionym. Obok bazy stacja kolejki wąskotorowej do Niechora. Kawałek Trasy Łąka Łąki. Najbliższe miasto - Trzebiatów 10 km, Gryfice 30 km, Kołobrzeg 40 km, Międzyzdroje 54 km, Świnoujście 70 km.



UNIEŚCIE

Nadmorska Baza Unieście k. Mielnia - położona w województwie zachodniopomorskim, na Wybrzeżu Słowińskim. Unieście to droga od do wieloletniej miejscowości Gminy Mieleno, 12 km od Koszalina. Nowoczesne atrakcje to niewielka odległość od pięknej, szerokiej plaży, podbitkie jesiorno jarno oraz Mieleno i miasto Koszalin. Baza ogrodzona, z kuchnią, stołówką, pryzmnicami i wc. Możliwość wynajęcia kilku blazanych domków.



ZALEŚIE

Beskidzka Baza Obozowa w Zalesiu - województwo małopolskie, Gmina Stryszów. Baza składa się z murewanego budynku z pokojami, kuchnią i sanitariatami. W lesie trzy podobozy z podestami pod namioty. Możliwość górskich wycieczek pieszych na Chlefn (3/4 h), Leskowiec (3 h) oraz autobusowych. Wadowice 10 km, Kalwaria i Lanczkorna 10 km, Kraków 50 km, Oświęcim 50 km, Zakopane 85 km.



PSTRAĞARNIA

Baza w Suchej Beskidzkiej - położona w województwie małopolskim. Siedzibą są z drewnianego budynku - kuchni i sanitariatów oraz drewnianych domków. Borski potok i las. W pobliżu Suchej Zamek Komorowskich zwany „Małym Wawelem”, słynna Karczma „Jety” oraz położona na górze Jasieli kaplica konfederatów barskich. Baza jest świetnym punktem wypoczynku w Beskidach Małopolskich i Żywieckich.



REDAKTOR NACZELNY:

hm. Grzegorz Catek
naczelnym@czuwaj.pl
501 GCALEK

ZASTĘPCZYNI

REDAKTORA NACZELNEGO:

hm. Halina Jankowska
misia@czuwaj.pl

KONTAKT Z REDAKCJĄ:

ul. Konopnickiej 6, p. 103
00-491 Warszawa
czuwaj@zhp.pl
twitter.com/CzuwajZHP
ew. telefon: 22 33 90 759

KOLEGIUM REDAKCYJNE:

hm. Adam Czetwertyński
hm. Ewa Lachiewicz

STALI WSPÓŁPRACOWNICY:

hm. Paweł Chmielewski
hm. Lucyna Czechowska
hm. Maria Kotkiewicz
hm. Emilia Kulczyk-Prus
hm. Anita Regucka-Fleming
phm. Piotr Rodzoch (foto)

Wydawca:

Główna Kwatera ZHP

Konto do wpłat na prenumeratę:

4 Żywioty sp. z o.o.
46 1050 1038 1000 0090 6288 6644



Zdjęcia w numerze:

Piotr Rodzoch, Grzegorz Catek
lub archiwum redakcji,
pozostałe – wg podpisów

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów i śródtytułów.
Redakcja nie płaci honorariów autorskich – wszystkie teksty i zdjęcia powstają społecznie.
Nadesłanie tekstu jest równoznaczne z akceptacją powyższych zasad.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Zapraszamy na obóz nad Bałtykiem!

POBIEPWO

Letnia Baza Obozowa Hufca ZHP Konin oferuje:

- najlepsze położenie w lesie sosnowym 300 metrów od plaży!
- nowe namioty,
- pyszną kuchnię,
- bardzo dobre warunki sanitarno-bytowe,
- przystępne ceny!



NAJLEPSZE MIEJSCE NA OBÓZ DLA CIEBIE!

ZWIĄZEK
HARCERSTWA
POLSKIEGO

HUFIEC
KONIN
IM. SZARYCH SZEREGÓW

ul. Harcerska 4, 62-510 Konin
tel. 63 243-19-20, kom. 602-757-637
www.pobierowo.konin.zhp.pl
www.konin.zhp.pl konin@zhp.wlkp.pl



JOLA LOJA -LNA

...czyli pierwszy
harcerski program
lojalnościowy!

ZBIERAJ Z DRUŻYNĄ PUNKTY
I WYMIENIAJ NA RABATY

skladnica.4zywioly.pl

4
ŻYWIOLY

CENTRALNA
SKŁADNICA
HARCERSKA